

**Sygn. akt VI GC 335/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo**

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) Spółki z o.o. w R.**

przeciwko: **(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w R.**

o **zapłatę**

I. **zasądza** od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w R. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w R. kwotę 90.300,54 euro (dziewięćdziesiąt tysięcy trzysta euro 54/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty,

II. **oddala** powództwo co do odsetek w pozostałym zakresie,

III. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33.497 zł (trzydzieści trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

IV. **zwraca** pozwanemu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w R. kwotę 1.583 zł (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt VI GC 335/14

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 31 lipca 2015r.**

Pozwem wniesionym w sprawie powód (...) Sp. z o.o.

w R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. kwoty 90.300,54 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego wskazał, że zawarł z pozwanym umowy sprzedaży prętów miedzianych w łącznej ilości 22000 kg. Strony uzgodniły cenę jednostkową 1 kg miedzi na poziomie 7,22 euro netto. Pozwany nie podejmował żadnych czynności mających na celu odbiór towaru, nie reagował na wezwanie powoda do zapłaty i odbioru zamówionego towaru.

Podkreślił, że tutejszy Sąd w dniu 1 kwietnia 2014r. wydał w sprawie pomiędzy stronami nakaz zapłaty, który nie został zaskarżony przez pozwanego, a dotyczył wcześniejszych zamówień realizowanych przez powoda na rzecz pozwanego.

Powód podniósł, że w tym postępowaniu dochodzi zapłaty za towar w łącznej ilości 12.507 kg (towar objęty zamówieniem z dnia 24.10.2013r. w całości; z zamówienia z dnia 4.12.2013r. w ilości 1770 kg pręta (...) 6-kat 16,9 oraz 737 kg pręta (...) 6-kat 20).

W odpowiedzi na pozew (k. 3035) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że składał zamówienia u powoda w ramach współpracy. Złożył zamówienie z dnia 24 października 2013r. oraz z dnia 4 grudnia 2013r. Powód nie potwierdził tych zamówień, a zatem stosownie do Ogólnych Warunków Sprzedaży nie doszło do zawarcia umowy. Pozwany wskazał, że przyczyną nie zawarcia umowy było najprawdopodobniej opóźnienie w płatnościach z tytułu innych umów. Zdaniem pozwanego brak zawarcia umowy potwierdza e-mail z dnia 13 grudnia 2013r., w którym uzależnia się realizację zamówienia od zapłaty. W ocenie pozwanego powyższe czyniło bezprawnym wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda do pozwanego w dniu 12 sierpnia 2014r. Pozwany zarzucił także, że wezwanie to było wadliwe z uwagi na wynikający z niego odbiorczy charakter długu.

Pozwany z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd uznał, że do zawarcia umowy doszło, zarzucił, iż powód nie może wysuwać roszczeń wobec pozwanego, skoro towar utracił dla pozwanego znaczenie. W związku z zaniechaniem przez powoda dostawy w datach wskazanych w zamówieniach utracił możliwość gospodarczego wykorzystania pręta miedzianego po utracie zamówień na produkty, które mógłby wytworzyć z tego pręta (klienci pozwanego anulowali zamówienia wskutek zaniechania wykonania zamówień przez powoda). Reasumując pozwany wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że do zawarcia umowy doszło, to uchybienie terminowi dostawy przez powoda i brak dostawy w terminach 15 listopada 2013r. i 7 stycznia 2014r. naraziło go na ryzyko, że świadczenie utraci znaczenie dla pozwanego. Ryzyko okazało się realne, bo kontrahenci pozwanego wycofali się z zamówień, a to naraziło pozwanego na utratę wiarygodności handlowej i szkodę w postaci utraconego zysku.

W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2015r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko (k. 96-97). Podniósł, że po złożeniu zamówienia przez pozwanego zaprzestał on realizacji bieżących zobowiązań finansowych wobec powoda. Na spotkaniu w dniu 4 kwietnia 2014r. strony doszły do porozumienia i sporządziły „umowę ugody” z dnia 16 kwietnia 2014r. Dotyczyła ona spornych zamówień. Ostatecznie pozwany wycofał się z chęci jej podpisania. Powyższe stoi w sprzeczności z twierdzeniami pozwanego, że do zawarcia umowy nie doszło. Powód podniósł także, że dowodem na zawarcie pomiędzy stronami umowy są e-maile, w których kontrahenci pozwanego anulowali wcześniejsze zamówienia.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem procesowym z dnia 23 marca 2015r. (k. 139-140) podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Ostatecznie do protokołu rozprawy z dnia 24 lipca 2015r. strony wniosły jak dotychczas.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Strony są przedsiębiorcami. Powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sp. z o. o. w M., pozwany pod nazwą (...) Sp. z o. o. w R. (obecnie po zmianie nazwy: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w R.) (dowody: odpis powoda z KRS k. 15-17; odpis pozwanego z KRS k. 18-21 i k. 183-184 i 194-195).

W ramach prowadzonych działalności gospodarczych strony od 2012r. współpracowały ze sobą. Współpraca ta do ostatniego kwartału 2013r. układała się pomyślnie. Pozwany zamawiał u powoda towar, a powód towar dostarczał. Pozwany płacił powodowi za towar, chociaż czasem z opóźnieniem. Od 2013r. pozwany zamawiał u powoda miedziane pręty. Był to towar specjalny, niestandardowy, nienadający do powszechnej sprzedaży, przeznaczony wyłącznie na potrzeby pozwanego i jego kontrahentów. Powód jako dostawca tego towaru był dodatkowo akceptowany przez kontrahentów pozwanego. W związku z tym, że współpraca układała się pomyślnie powód zaproponował pozwanemu limit kredytowy w wysokości 140.000 euro. Propozycja została przez pozwanego przyjęta. Towar był

dostarczany pozwanemu partiami, zapewniając pozwanemu produkcję tygodniową w ilości po 1 tonie (dowody: zeznania przedstawiciela powoda R. Ż. k. 241/2, 242; zeznania przedstawiciela pozwanego O. G. k. 242/2, 243; zeznania świadków A. T. k. 240/2; P. D. k. 187; Ł. P. (1) k. 188 ).

Współpraca pomiędzy stronami uległa pogorszeniu w grudniu 2013r., kiedy to pozwany zalegał z płatnościami wobec powoda. W dniu 24 października 2013r. pozwany złożył zamówienie u powoda, którego przedmiotem było dostarczenie pręta miedzianego (...) 20/-0,21 (...) w ilości 6000 kg oraz pręta miedzianego (...) 16,9/-0,06 (...) w ilości 4000 kg. W dniu 4 grudnia 2013r. pozwany zamówił u powoda pręt miedziany (...) 20/-0,21 (...) w ilości 6000 kg oraz pręt miedziany (...) 16,9/-0,06 (...) w ilości 6000 kg. Strony uzgodniły cenę w wysokości 7,22 euro netto za kilogram (dowody: zamówienie z dnia 24.10.2013. k. 4; zamówienie z dnia 4.12.2013r. k. 5; e-mail z dnia 6.08.2014r. k. 6; e-mail z dnia 27.11.2013r. k. 104-105; okoliczności przyznane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew).

W czasie składania w/w zamówień pozwany zalegał powodowi w płatnościach na ok. 40.000-60.000 euro (dowód: zeznania świadków Ł. P. (1) k. 188/2; A. T. k. 241/2; zeznania przedstawiciela pozwanego O. G. k. 242/2).

Zamówienia zostały przyjęte do realizacji (dowody: e-mail z dnia 14.11.2013r. k. 100-101; e-mail z dnia 22.11.2013r. k. 102; e-mail z dnia 4.12.2013r. k. 103).

Pozwany nie zapłacił powodowi za wcześniej zamówiony towar oraz za towar objęty w/w zamówieniami. Pozwany zalegał z płatnościami. W związku z tym powód wstrzymał dostarczenie pozwanemu towaru objętego zamówieniami z dnia 24.10.2013r. oraz 4.12.2013r. Towar ten w dalszym ciągu jest w posiadaniu powoda (dowody: zeznania pozwanego k. 243; zeznania powoda k. 242; zeznania świadków A. T. k. 240/2; R. K. k. 186; P. D. k. 187-187/2; e-mail z dnia 18.12.2013r. k. 107; e-mail z dnia 16.01.2014r. k. 108; e-maile z dnia 13.02.2014r. k. 112; e-mail z dnia 14.02.2014r. k. 113).

Powód uzależniał dostarczenie pozwanemu towaru od płatności ze strony pozwanego (dowody: e-mail z dnia 13.12.2013r. k. 40; zeznania świadków A. T. k. 240/2; P. D. k. 188; e-mail z dnia 23.10.2013r. k. 98 ).

Powód do zawieranych umów sprzedaży posługuje się Ogólnymi Warunkami Sprzedaży obowiązującymi w firmie powoda, a dostępnymi na stronie internetowej powodowej spółki. W § 2 pkt. 3 i 4 OWU wskazano, że zamówienia będą składane na piśmie lub faksem na numer sprzedającego lub pocztą elektroniczną. Sprzedający (powód) dopuszcza złożenie zamówienia ustnie, ale na jego żądanie kupujący potwierdzi na piśmie warunki zamówienia. Sprzedający (powód) potwierdzi przyjęcie zamówienia (dowód: OWS k. 58).

Pomimo zapisu Ogólnych Warunków Sprzedaży we współpracy pomiędzy stronami, z uwagi na jej specyfikę, a przede wszystkim ciągły charakter składanych przez pozwanego zamówień zamówienia te były potwierdzane nie tylko na piśmie, ale i drogą ustną, telefoniczną czy elektroniczną (zeznania świadka P. D. k. 187/2; zeznania świadka Ł. P. (1) k. 188-188/2; konfrontacja w/w świadków k. 189/2; zeznania powoda R. Ż. k. 242; zeznania pozwanego k. 243 w części, w której zeznał, że potwierdzano zamówienia elektronicznie).

Pozwany przed złożeniem zamówienia każdorazowo sprawdzał stan magazynowy powoda (dowody: zeznania Ł. P. (1) k. 188).

Pozwany zwracał się do powoda w celu zorganizowania spotkania i rozwiązania kwestii dotyczącej wstrzymania dostaw. Spotkanie wyznaczono na kwiecień 2014r. Spotkanie stron odbyło się w dniu 4 kwietnia 2014r. Pozwany poinformował wówczas powoda, że na skutek niedostarczenia towaru przez powoda pozwany stracił swoich największych kontrahentów i towar nie jest mu już potrzebny (dowody: zeznania powoda k. 242; zeznania pozwanego k. 243/2; zeznania świadków A. T. k. 241; P. D. k. 187; konfrontacja świadka P. D. oraz świadka Ł. P. (1) k. 198/2).

Powód zaproponował pozwanemu zawarcie ugody. W ugodzie tej wskazał, że w oparciu o złożone zamówienia z dnia 24.10.2013r. i 4.12.2013r. pozwany zamówił u powoda łącznie dostawę 22 ton wyrobów z miedzi specjalistycznej za cenę netto 158.840 euro. Na dzień podpisania porozumienia z uwagi na utratę zamówienia ze strony swojego kontrahenta pozwany nie jest zainteresowany odbiorem zamówionych materiałów. Dalej wskazano, że z uwagi na popadnięcie przez pozwanego w zwłokę, powód wyraża zgodę na wskazanie przez pozwanego podmiotu, który kupi od powoda całość zamówionych wyrobów. W przypadku nie wskazania takiego podmiotu lub nie dojścia do skutku umowy sprzedaży całości wyrobów ze wskazanym podmiotem do 30 maja 2014r. pozwany zobowiązuje się do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania w wysokości 53.000 euro (dowód: projekt ugody k. 110-111).

Pozwany ugody nie podpisał (dowody: projekt ugody k. 110-111; zeznania pozwanego k. 243/2).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które ocenił jako wiarygodne w zakresie, jaki wyznaczają im przepisy art. 244 i 245 kpc. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. K. – pracownika pozwanego, w części w której opisał on jak wyglądała współpraca z powodem, że powód nie dostarczył zamówionego towaru. Świadek zeznał, że nie miał bezpośredniego kontaktu ze spornymi zamówieniami. Sąd nie dał wiary zeznaniom tegoż świadka w części dotyczącej rezygnacji pozwanego z zamówienia. Zeznania te w tym zakresie pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanego.

Sąd uznał za prawdziwe zeznania świadka A. J. – pracownika pozwanego, która oświadczyła, że nie wie nic na temat spornego zamówienia. Wyjaśniła skrót zamieszczony w wiadomości e-mail z dnia 15.10.2014r. (k. 41), a to, że (...) oznacza „for you information” oraz że wiadomością tą poinformowała Ł. P. (1) o anulowaniu zamówienia przez kontrahenta pozwanego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. D. – pracownika powoda, która to wyjaśniła zasady współpracy stron, zeznawała na temat charakteru zamawianego przez pozwanego towaru, powiedziała, że sporne zamówienia były to ostatnie zamówienia pozwanego, że pozwany zalegał

z płatnościami wobec powoda, że dostawa pozwanemu towaru była uzależniona od płatności ze strony pozwanego. Świadek zeznała, że na spotkaniu w dniu 4 kwietnia 2014r. pozwany poinformował powoda, że towar nie jest już mu potrzebny, bo jego kontrahent anulował zamówienia. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka także w części, w której świadek zeznała o sposobach potwierdzania zamówień, że zamówienia potwierdzano nie tylko na piśmie. Zeznania te po konfrontacji w tym zakresie ze świadkiem Ł. P. (1) Sąd uznał za wiarygodne, bo w warunkach stałej współpracy, przy stałym monitorowaniu stanów magazynowych powoda i ścisłym kontakcie stron jest to zupełnie realne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Gdyby nie było to stosowaną praktyką pozwany zapewne żądałby pisemnie lub mailowo każdorazowo potwierdzania zamówień, czego nie zrobił. Mimo braku pisemnego potwierdzenia zamówień zwracał się do powoda o spotkanie w celu odblokowania dostaw, co oznacza, że sam traktował je jako przyjęte do realizacji.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka Ł. P. (1) – pracownika pozwanego w części, w której świadek opisał zasady współpracy pomiędzy stronami, że nie było zawartej umowy pisemnej pomiędzy stronami, że nie zawsze powód na piśmie potwierdzał zamówienia, że udzielony został pozwanemu ze strony powoda limit kupiecki, że powód blokował dostawy towaru z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie pozwanego tj. uzależniał dostawę towaru od zapłaty. Sąd uznał za prawdziwe zeznania świadka także w części w jakiej na okazane mu przez Sąd e-maile k. 104-105 zeznał, że mogły być to potwierdzenia założonych zamówień. To jednoznacznie potwierdziło, że powód potwierdzał zamówienia także mailowo, że taka była praktyka we współpracy pomiędzy stronami. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w części, w której świadek twierdził, iż niedotrzymanie terminu zamówienia automatycznie skutkowało jego anulowaniem. O powiadomieniu P. D. o anulowaniu zamówień świadek zeznawał mało stanowczo („prawdopodobnie”). Sąd skonfrontował świadka z P. D. i ostatecznie nie dał wiary świadkowi Ł. P., iż spotkanie kwietniowe stron było zorganizowane w związku z anulowaniem zamówień (pozwany zeznał w tej kwestii, iż dotyczyło ono odblokowania dostaw. Pozwany nie uprzedzał, przed spotkaniem, że nie jest zainteresowany tym tematem). Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka w części, iż nie znał on stanów magazynowych powoda.

Zeznania świadka A. T. według Sądu także zasługiwały na uwzględnienie. Korespondowały z zeznaniami świadka P. D. oraz zeznaniami przedstawiciela powoda, którym Sąd dał wiarę w całości. Zeznania w/w stanowiły spójny z pozostałym materiałem dowodowym opis stanu faktycznego.

Zeznania przedstawiciela pozwanego Sąd uwzględnił w części, w jakiej O. G. przyznał, że złożono sporne zamówienia, że pozwany zalegał z płatnościami. W/w zeznał wprost, że od początku współpracy pozwany miał problemy finansowe dotyczące opóźnień w płatnościach. Zeznający przyznał, że pozwany otrzymał od powoda limit kupiecki, że w chwili składanych zamówień pozwany był u powoda zadłużony. Pozwany zeznał, że powód wstrzymał dostawę, bo ten nie uregulował dotychczasowych zobowiązań. Pozwany wbrew zeznaniom Ł. P. przyznał także, czym potwierdził twierdzenia powoda, że towar był dostarczany tygodniowo po 1 tonie. Sąd nie dał wiary zeznaniom przedstawiciela pozwanego w części, w której ten twierdził, że sporne zamówienia nie były potwierdzone, choć nie zaprzeczył, że potwierdzenia były dokonywane w różnych formach. Zeznania w tej części stoją w sprzeczności z zeznaniami powoda i jego pracowników, ale także z zeznaniami Ł. P., który przyznał, że e-maile z dnia 27 listopada 2013r. (k. 104-105) mogły stanowić przedmiotowe potwierdzenia. Pozwany przyznał także, że starał się u powoda o odblokowanie dostaw, co niewątpliwie musiało dotyczyć także spornych zamówień, bo wskazuje na to termin tych starań przypadający na I kwartał 2014r. i stała praktyka pozwanego sprawdzania stanów magazynowych powoda co do zamawianych przez pozwanego towarów.

### **Sąd zważył co następuje:**

Całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwolił Sądowi uznać, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wykazał (art. 6 kc), że w dniu 24 października 2013r. pozwany złożył zamówienie u powoda, którego przedmiotem było dostarczenie pręta miedzianego (...) 20/-0,21 (...) w ilości 6000 kg oraz pręta miedzianego (...) 16,9/-0,06 (...) w ilości 4000 kg. W dniu 4 grudnia 2013r. pozwany zamówił u powoda pręt miedziany (...) 20/-0,21 (...) w ilości 6000 kg oraz pręt miedziany (...) 16,9/-0,06 (...) w ilości 6000 kg. Strony uzgodniły cenę w wysokości 7,22 euro netto za kilogram. Powód wykazał także, że zamówienia zostały przyjęte do realizacji.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił, iż nie doszło do zawarcia w/w umów, albowiem powód nie potwierdził przyjęcia zamówień do czego obligowały go postanowienia obowiązujących w firmie powoda Ogólnych Warunków Sprzedaży. Przeprowadzone w tym zakresie postępowanie dowodowe nie potwierdziło stanowiska pozwanego. W istocie z Ogólnych Warunków Sprzedaży wynika, że zamówienia mogły być składane na piśmie lub faksem na numer sprzedającego lub pocztą elektroniczną, że Sprzedający (powód) dopuszczał złożenie zamówienia ustnie, ale na jego żądanie kupujący potwierdzał na piśmie warunki zamówienia oraz, że Sprzedający (powód) potwierdził przyjęcie zamówienia. Praktyka pomiędzy stronami była jednak inna. Z zeznań zarówno stron jak i świadków wynikało wprost, iż współpraca pomiędzy stronami trwała dłuższy czas. Co do zasady układała się pomyślnie, do czasu kiedy pozwany zaczął zalegać z płatnościami. Praktyką było, że pozwany składał zamówienia u powoda na dostarczenie elementów miedzianych czy z mosiądzu, dla swoich kontrahentów. Były to towary specjalne, nie przeznaczone do powszechnego obrotu, towary pod danego klienta. Powód uzależnił dostawę towaru ze spornych zamówień od zapłaty ze strony pozwanego. Zeznania świadków wykazały, że powód dokonywał potwierdzeń złożonych zamówień w różny sposób (na piśmie, telefonicznie, elektronicznie, faksem czy ustnie). Wiązało się to z pomyślną współpracą stron oraz ilością dostarczanych pozwanemu towarów. Powód dostarczał towar partiami, raz w tygodniu po jednej tonie, czego jednoznacznie żądał pozwany uzgadniając warunki współpracy. Powód zamówiony towar zamawiał w Hucie. Powód blokował dostawy, gdy pozwany nie płacił za towar. O potwierdzeniu spornych zamówień świadczą nie tylko wiadomości e-mail wysłane w dniu 27 listopada 2013r. pomiędzy stronami, w których uzgodniono cenę zakupu, ale także zeznania świadka Ł. P., który nie wykluczył, że e-maile te stanowią owe potwierdzenia. Pozwany zawsze przed dokonaniem zamówienia sprawdzał stany magazynowe powoda. Nawet jednak gdyby przyjąć stanowisko pozwanego, że powód nie potwierdził zamówień, to w świetle art. 68<sup>2</sup> kc brak potwierdzenia to także przyjęcie zamówienia. Przepis

ten dotyczy bowiem przedsiębiorców, którzy pozostają ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych. Wówczas ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, przy braku niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty.

Reasumując pozwany skutecznie złożył sporne zamówienia, a powód przyjął je do realizacji.

Nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że powód zablokował dostawę towaru pozwanego, objętego spornymi zamówieniami. Przyznał to nie tylko powód ale i świadkowie słuchani w sprawie będący jego pracownikami. Wszyscy jednak zeznali, że przyczyną blokady był brak płatności ze strony pozwanego. Co więcej okoliczność tą przyznał sam pozwany, który nie krył, że miał problemy finansowe i powodowi nie płacił, a był świadomy że dostarczenie przez powoda towaru jest uzależnione od zapłaty. To pozwany zatem był odpowiedzialny za to, że jego kontrahenci zrezygnowali z przedmiotowego towaru. Bez znaczenia zatem pozostawała okoliczność, kiedy pozwany poinformował powoda o tym, że jego kontrahenci anulowali zamówienia.

Proces wykazał, że powód był gotów zrealizować zamówienia, a w związku z brakiem zapłaty od pozwanego powód zablokował dostawę towaru. Powód w toku postępowania podniósł, że towar jest w jego magazynach i kiedy pozwany zapłaci towar zostanie wydany. Ponadto pozwany przyznał powyższe okoliczności, nie składał żadnych oświadczeń, że nie jest zainteresowany dalszą współpracą. Zwracał się do powoda o spotkanie, o odblokowanie dostaw. Był świadomy, że to przez jego nie wywiązanie się z zapłaty powód zablokował dostawy. Zeznał, że czuje się odpowiedzialny za zobowiązania wobec powoda.

Według Sądu nie sposób podzielić argumentacji pozwanego, iż miał on prawo zrezygnować z zamówień w oparciu o art. 477 § 2 kc. Zgodnie ze wskazaną regulacją prawną „gdy skutek zwłoki dłużnika świadczenie utraciło dla wierzyciela całkowicie lub w przeważającym stopniu znaczenie, wierzyciel może świadczenia nie przyjmując i żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania”. Przepis ten stanowi, że rezygnacja z zamówienia mogłaby nastąpić wtedy gdyby powód był w zwłoce z dostarczeniem towaru (tzw. zawinione niedostarczenie towaru). Tutaj nie było zwłoki, albowiem niedostarczenie towaru nie wynikało z winy powoda. Pozwany nie wykazał, że do zablokowania dostawy towaru doszło z przyczyn leżących po stronie powoda. Brak także dowodu, że pozwany złożył prawnokształtujące oświadczenie z art. 477 § 2 kc - chociażby po otrzymaniu wezwania do zapłaty z dnia 12 sierpnia 2014r. Wcześniej natomiast ustalał z powodem w jaki sposób towar ten wykorzystać. Dlatego też rozmów w dniu 4 kwietnia 2014r. nie można traktować, jako złożenie oświadczenia według w/w regulacji prawnej.

Powód miał zaś w ocenie Sądu Okręgowego prawo wstrzymać się z realizacją dostawy w trybie art. 490 kc. Przepis ten przyznaje stronie zobowiązanej do wcześniejszego świadczenia uprawnienie do powstrzymania się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia. Skorzystanie z tego uprawnienia uzależnione jest od dwóch okoliczności: spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy; zobowiązany do wcześniejszego świadczenia w chwili zawarcia umowy nie wiedział o złym stanie majątkowym drugiej strony. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na specyfikę prowadzonych działalności gospodarczych stron oraz zasady ich współpracy, ciągle dostarczanie towarów, pozwoliło powodowi przyjąć zamówienia pozwanego (współpraca układała się pomyślnie, pozwany pomimo zaległości płacił – czasem z opóźnieniem). Do załamania się sytuacji finansowej pozwanego doszło w trzecim kwartale 2013r. Pozwany zalegał z płatnościami. Posiadał wysokie zobowiązania wobec powoda. Nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, że przy takiej współpracy stron powód miał prawo wstrzymać dostawy.

Reasumując towar objęty spornymi zamówieniami jest cały czas dostępny u powoda. Powód ma prawo żądać zapłaty za zamówiony towar, bo do zawarcia umowy sprzedaży doszło. Powód po zapłacie przez pozwanego towar dostarczy. Z tych przyczyn Sąd, na podstawie art. 535 kc, powództwo uwzględnił o czym orzekł jak w pkt I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc zasądzając je od dnia 23 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty, a nie jak żądał powód od dnia 19 sierpnia 2014r. Powód wezwał pozwanego do zapłaty wezwaniem z dnia 12 sierpnia 2014r., w którym jako termin zapłaty wskazał 22 sierpnia 2014r. Stąd zasądzenie odsetek od dnia następnego tj. 23 sierpnia 2014r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie dotyczącym odsetek (pkt II wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 t. j.). Na zasądzoną kwotę składają się: opłata od pozwu w wysokości 18.900 zł; koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł; opłata od zażalenia w wysokości 3.780 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 3.600 zł (50% stawki minimalnej przed Sądem Apelacyjnym).

Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócił pozwanemu kwotę 1.583 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki (pkt IV wyroku).